

Anna Adamczyk (Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków Kielce)

Powstanie i zabudowa „Nowego Miasta”, dzielnicy gubernialnych Kielc (cz. 1 do 1895 r.)

Powstanie „Nowego Miasta” – dzielnicy na obszarze południowo-wschodnich Kielc przy obecnym placu Wolności – miało miejsce w 2 poł. XIX w. Obecnie stanowi ona integralną część śródmieścia, niewyodrębnioną żadną nazwą własną. Rozproszone informacje na temat jej początków i zabudowywania można znaleźć w publikacjach i opracowaniach o historii i urbanistyce Kielc¹. Niniejszy artykuł stanowi część pierwszą skróconej i zaaktualizowanej dokumentacji poświęconej kieleckiemu „Nowemu Miastu”, przygotowanej jako część „Studium historyczno-urbanistycznego miasta Kielce”, powstałego na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków². Obejmuje historię dzielnicy, zwanej niegdyś „Nowym Miastem”, do 1895 r. W przygotowywanej drugiej części artykułu omówiony zostanie rozwój tej dzielnicy do odzyskania niepodległości w 1918 r. Taki podział został przyjęty ze względu na czas prosperity budowlanej, która wystąpiła w Kielcach dopiero w drugiej połowie ostatniej dekady XIX w.

Obszar Wielkiego Pola przed 1863 r.

Najstarszą zabudowę Kielc stanowią dwa sąsiadujące ze sobą zespoły: kościelny usytuowany na Wzgórzu Zamkowym z dominującymi bryłami dawnej kolegiaty Najświętszej Marii Panny i pałacu biskupów krakowskich, i leżące po jego stronie północnej miasto mieszczańskie, lokowane przy rynku. Od wschodu, na tyłach posesji mieszczańskich, za działkami duchowieństwa, kompleksem kościelno-szkolnym i folwarcznym należącym do seminarium wytworzyła się droga, której przebieg był analogiczny do dzisiejszej ul. Wesołej. Najstarsza jej nazwa – Zatylnia – została zapisana w inwentarzu

1 B. Paprocki, *Zagadnienia urbanistyki Kielc w pierwszej połowie XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1966, t. 3, Kraków 1966, s. 329–339; J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 51–52; „Studium historyczno-urbanistyczne Kielc. Katalog Planów” (Studium. Katalog Planów), opr. J. Szczepański, PP PKZ 1988, t. 9 b; J.L. Adamczyk, *Wzgórze Zamkowe w Kielcach*, Kielce 1991; Z. Guldon, A. Massalski, *Historia Kielc do roku 1945 r.*, Kielce 2000.

2 A. Adamczyk, „Nowa dzielnica – inwestycja miasta gubernialnego. Studium historyczno-urbanistyczne Kielc”, t. 2, cz. 3 a, PP PKZ O/Kielce 1991, mps w zbiorach Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach (WUOZ Kielce).

z 1789 r.³ W końcu XVIII w. stanowiła ona wschodnią granicę miejskiej zabudowy, za którą aż do granic wsi Zagórze rozciągały się pola uprawne.

Można przypuszczać, że początki rolniczego użytkowania terenów na wschód od Zatylniej wiążą się z najstarszym miejscowym osadnictwem. Prawdopodobnie wraz z rozwojem osady przedkolacyjnej przy drewnianym kościele św. Wojciecha, najstarszej kieleckiej świątyni, karczowano przyległe obszary na wschodzie i południu, zamieniając je na tereny rolnicze. Nazywano je Wielkim Polem, co jest poświadczone w źródłach już od 2 poł. XVI w.⁴

Wyżynny obszar dawnego Wielkiego Pola, dziś zabudowany, wznosi się w kierunku południowo-wschodnim. Po jego stronie południowej ciągną się – jak przed wiekami – wzgórza Pasma Kadzielniańskiego: Psie Górki, od 2 poł. XVI w. zwane Sosnówkami, na których były pola uprawne, Wietrznia i Telegraf. Między wzniesieniami Wietrzni były pola – Międzygórze, a na północ od Telegrafu – Bałutów⁵. Pod Wietrznia miał źródła nieistniejący potok zwany Silnicą, płynący obecną ul. Źródłową w stronę kościoła św. Wojciecha i dalej na północny zachód. Inne strumienie płynęły wzdłuż ul. Wojska Polskiego i południowej granicy seminarium, aby połączyć się w jeden nurt wzdłuż ul. Ogrodowej, zasilający rzeczkę Dąbrówkę (ob. Silnicę)⁶.

Obszar Wielkiego Pola zgodnie ze swą nazwą stanowił wielki kompleks pól uprawnych, które – jak poświadcza kartografia z 1 poł. XIX w. – układały się równoleżnikowo, w dość regularne pasy. Część z nich należała przed sekularyzacją dóbr biskupich do biskupiego folwarku Psiarnia, wzmiankowanego w inwentarzach od 1668 r.⁷ Porównując zapisy z planami z XIX w. można stwierdzić, że jedno z pól było usytuowane na obszarze obecnej ul. Seminaryjskiej i po jej stronie południowej, drugie po północnej stronie ul. Prostej. W pobliżu miasta lokacyjnego mieli pole wójtowie kieleccy. Przed 1795 r. do ostatniego z nich – Wojciecha Leksińskiego – należało pole, po którym biegnie ul. Sienkiewicza (na odcinku od ul. Wesołej do pl. Moniuszki)⁸. Między polami

3 Archiwum Państwowe w Radomiu (AP Radom), Zarząd Dóbr Państwowych (ZDP), sygn.5. Inwentarz Klucza Kieleckiego z 1789 r.

4 Archiwum Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), Księgi Miejskie (KM), sygn.804, Księga radziecka miasta Kielce rozpraw i dekrétów z lat 1551–1608 (dalej: Księga radziecka z lat 1551–1608), k. 111 (zapis z 1589 r.).

5 Księga radziecka z lat 1551–1608, k. 87, 111 (nazwa Sosnówki pojawia się w zapisach z 1571 i 1589); tamże, k. 13, 20 (nazwa Międzygórze pojawia się w zapisach z 1555, 1557); tamże, k. 84 (nazwa Bałutów występuje już w 1570). O nazwie Wietrznia: J. Czarnocki, *W sprawie ochrony krajobrazu i obiektów naukowych w granicach Kielc*, „Wiadomości Muzeum Ziemi”, t. IV, Warszawa 1948. O Telegrafie: E. i J. Fijałkowsky, *Nowe dane o geologii Kielc i okolicy*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1967, t. 4, s. 343 i nn. W. Dzikowski, D. Kopertowska, *Toponimia Kielc*, Warszawa–Kraków 1976.

6 O sieci wodnej: J. Kuczyński, *Kielce przedkolacyjne*, Kielce 1982.

7 Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie (AKaM Kraków), sygn. 3; Inwentarz klucza kieleckiego z 1668 r., k. 243; tamże, sygn. 28; Inwentarz klucza kieleckiego z 1746 r., k. 71; AP Radom, ZDP, sygn. 5; Inwentarz z 1789 r., k. 115.

8 AP Radom, ZDP, sygn. 471. „Plan von den Wójtostwo Felder und Wiesen”; AP Kielce, Zbiory kartograficzne, „Plan miasta wojewódzkiego województwa krakowskiego Kielce”, M. Potocki, 1823 r.

biskupimi i wójtostwa leżały pola mieszczan kieleckich. Pełną imienną listę właścicieli pól spisano w 1803 r. w tzw. tabeli Hyberny⁹. Jedno z pól uprawnych przy obecnych ulicach Mickiewicza i Głowackiego należało do księży wikariuszy.

Na początku XIX w. budowlą wysuniętą z miejskiej zabudowy najbardziej na wschód w obszar Wielkiego Pola był klasztor usytuowany w miejscu obecnego gmachu Kieleckiego Centrum Kultury. Przed wiekami stała tutaj kaplica św. Leonarda, której istnienie potwierdza zapis w wizytacji biskupiej z 1598 r. Z czasem zapewne uległa zniszczeniu, bowiem w 1674 r. na jej zrębach stanął kościół pod tym samym wezwaniem, ufundowany przez „mieszczan Zagórskich”, wyremontowany w poł. XVIII w. Przy tym kościółku biskup krakowski Kajetan Sołtyk polecił wybudować szpital i klasztor dla siostr miłosierdzia. W 1789 r. budowla była w stanie surowym i wkrótce, tak jak całe dobra biskupów krakowskich, została przejęta przez Skarb Rzeczypospolitej. Siostry zakonne nigdy w niej nie zamieszkały – przez prawie dwa stulecia nazywana gmachem Leonarda była wykorzystywana na cele publiczne. Rozebrano ją w latach siedemdziesiątych XX w.¹⁰

Czas wykształcenia się drogi, z której powstała obecna ul. św. Leonarda, jest zapewne wcześniejszy od daty fundacji samej kaplicy. Jak wynika z kartografii z początku XIX w. za gmachem Leonarda rozwidła się ona na trakt do średniowiecznej wsi Zagórze (utrwalony w układzie komunikacyjnym jako ul. Zagórska) i na drogę do Sukowa, przecinającą ukośnie układ pól. Ta droga do Sukowa nie istnieje, częściowo zlikwidowana w 2 poł. XIX w., gdy jej funkcję przejęła ul. Szeroka (ob. ul. Żeromskiego), a następnie ul. Tarnowska¹¹.

W końcu XIX w. funkcjonowała jeszcze jedna droga z południowych obrzeży Kielc do Sukowa, z niej powstała obecna ul. Wojska Polskiego. Zaczynała się za folwarkiem należącym do seminarium, przed Rogatką Krakowską, i stanowiła południową granicę zasięgu Wielkiego Pola. Przy niej zostały wzniesione w roku 1794 budynki folwarku księży wikariuszy kolegiaty kieleckiej: dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, stajnia, obora, spichlerz (na ob. posesjach przy ul. Wojska Polskiego 12–16 i ul. Jana Pawła II 19)¹².

W lipcu 1789 r. sejm uchwalił w tajnym głosowaniu sekularyzację majątku wającego wówczas biskupstwa krakowskiego. Dzięki temu szereg budynków, parceli i gruntów w Kielcach znalazło się w dyspozycji rządu. Te zasoby uległy powiększeniu,

9 Muzeum Narodowe w Kielcach (MNKi), nr inw. MNK/H/165, Tabela hiberny z 1803 r., s. 229–312; AGAD, KRSW, sygn. 2425, Regestr do pomiaru Kielc z 1823 r., s. 218–226.; J.L. Adamczyk, *Rynek w Kielcach*, Kielce 1993, s. 168–174.

10 M. Żurowska, „Gmach Leonarda”, Kielce 1974, mps w zbiorach WUOZ Kielce.

11 Archiwum Wojsenne w Wiedniu, sygn. BXI a, Mapa Galicji Zachodniej Antoniego Mayera von Heldensfeld z 1804 r.; omówiona w: J.L. Adamczyk, *Kielce na mapach z lat 1799 i 1804. Próba rekonstrukcji układu komunikacyjnego miasta z około 1800 r.*, Kielce 1982.

12 Archiwum Państwowe w Kielcach (AP Kielce), Akta miasta Kielce (AmK), sygn. 9, „Akta dotyczące się domów rządowych”; tamże, Hipoteka m. Kielc (Hip. m. Kielce), sygn. 628, k. hip. 294.

kiedy okupacyjne władze austriackie włączyły do dóbr państwowych uposażenie i budynki przynależne wójtostwu¹³.

W myśl obowiązujących w Królestwie Polskim przepisów budowlanych podstawę rozwoju i zmian ulepszających rozplanowanie miasta miał stanowić plan regulacyjny, inwentaryzujący także stan istniejący (zabudowę, układ parceli i gruntów, stosunki własnościowe). Kielce miały się rozbudowywać w oparciu o taki plan sporządzony przez geometrę Mariana Potockiego, zatwierdzony przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych w 1824 r.¹⁴

Plan Potockiego potwierdza, że tereny na południowy wschód od Wzgórza Zamkowego, stanowiące część Wielkiego Pola, były wówczas jeszcze użytkowane rolniczo i wolne od zabudowy. Dawna Zatylnia (ob. ul. Wesoła) została przez geometrę opisana jako ul. św. Wojciecha, zapewne ze względu na usytuowanie na osi widokowej tej świątyni. Przy południowym odcinku tej ulicy leżały tyły posesji kanoniczych na Wzgórzu Zamkowym, patrząc od północy: pierzchnickiej, daleszyckiej, tumlińskiej, Żydówek i sieradowickiej, przedzielone posesją probostwa. Nieco dalej stał długi budynek wikaariatu, wąskimi ścianami szczytowymi zwrócony ku ulicom Krakowskiej (ob. ul. Jana Pawła II) i św. Wojciecha. Za nimi leżał ogród i folwark seminaryjny. Po drugiej stronie Zatylniej stał tylko rząd stodół mieszczan kieleckich i kilka drewnianych budynków gospodarczych przy jej zakręcie, za seminarium.

Zgodnie z planem regulacyjnym rolnicze tereny na wschód od południowego odcinka Zatylniej miały być przecięte ulicami wytyczonymi promiennie od pl. Aleksandra przy gmachu Leonarda. Ulica św. Józefa miała biec do pl. Panny Marii, dwie pozostałe w kierunku Krakowskiego Przedmieścia. Ulice te miały się krzyżować z ul. Rządową. Ulica św. Wojciecha, czyli Zatylnia, obiegająca od wschodu zabudowę Wzgórza Zamkowego, miała zachować dawny przebieg, skręcając pod kątem prostym za folwarkiem seminarium. Plan regulacyjny przewidywał jedynie jej sprostowanie na poszczególnych odcinkach i wyrównanie szerokości.

W ramach realizacji oznaczeń regulacyjnych na planie Potockiego wytyczono w terenie ul. Konstantego (ob. wschodni odcinek ul. Sienkiewicza). Budowa w 1825 r. gmachu hipoteki zapoczątkowała powstanie jej pierzei południowej. Hipoteka o dwóch frontowych elewacjach stanęła na narożnej parceli – u zbiegu z projektowaną ul. Rządową. Rok później zakończono budowę sąsiadującego z nią domu, zakupionego w 1830 r. przez Dyрекcję Generalną Poczty Królestwa Polskiego na siedzibę kieleckiej poczty. Chociaż za nimi w Wielkim Połu palikami wytyczono ulicę św. Józefa, nigdy nie została ona na tym odcinku zrealizowana¹⁵.

13 T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795–1809*, Lublin 1976, s. 146.

14 AP Kielce, Zbiory kartograficzne, „Plan miasta wojewódzkiego województwa krakowskiego Kielc”, M. Potocki. 1823; J.L. Adamczyk, *Kielce na planach z lat 1821 i 1823*, Kielce 1983.

15 AP Kielce, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń (DU), sygn. 136, s. 93 i n., s. 131 i n.; tamże, Hip. m. Kielc, sygn. 368, k. hip. 263; tamże, Rząd Gubernialny Radomski (RGR), sygn. 2335, list Andrzeja Kossowicza z 9 marca 1826; *Kielce. Materiały źródłowe do połowy XIX wieku*, opr. Z. Guldon, S. Marcinkowski,

W latach trzydziestych XIX w. na południowy wschód od Kielc, przy drodze do Zagórza, zbudowano neogotycką wieżę przeznaczoną na magazyn prochu na potrzeby wojska rosyjskiego. Budowla nazywana Prochownią, która stała przy obecnej ul. Prostej (na południe od obecnego szpitala położniczego), przez wiele lat stanowiła charakterystyczny akcent kieleckiego krajobrazu¹⁶. Na krańcu ul. Konstantego, nieopodal gmachu Leonarda, wzniesiono w latach 1835–1838 klasycyzujący kościół dla gminy ewangelickiej. Obok w linii zabudowy stanął narożny piętrowy, murowany budynek pastorówki¹⁷. Zespół ewangelickich zabudowań, starsze nieco gmachy hipoteki i poczty – wszystkie zachowane po dziś dzień – zostały zbudowane na polu wójtostwa, włączonym po upaństwowieniu do rządowego folwarku Psiarnia.

Ulicę św. Wojciecha pod koniec lat trzydziestych XIX w. zaczęto nazywać Wesołą. Prawdopodobnie nazwa ta wzięła się stąd, że była ona mniej widocznym dla ogółu szlakiem do licznych szynków funkcjonujących przed wprowadzeniem monopolu państwowego. Ówczesny wygląd południowego odcinka tej ulicy przedstawia projekt jego regulacji sporządzony ok. 1840 r. przez Maksymiliana Strasza z naniesioną siatką ulic z planu Kielc Potockiego (il. 1)¹⁸.

W roku 1845 Kielce przestały być siedzibą województwa, co spowodowało blisko dwudziestoletni zastój inwestycyjny. Południowy odcinek ulicy Wesołej w tym czasie zaczął się zabudowywać w sposób typowy dla kieleckich przedmieść. Na rogu ul. Konstantego i Wesołej, przed posesjami hipoteki i poczty Jan Voight wystawił parterowy budynek mieszczący stajnie i wozownie, w którym kielecka żandarmeria trzymała swoje konie. Nieruchomość zakupiła Karolina Reichelt, która prawdopodobnie przerobiła dawne stajnie na mydlarnię. Nieopodal Joanna Łęcka wystawiła parterowy dom – pierwszy murowany budynek na tym odcinku ulicy (ul. Wesoła 27).

Nieco dalej stanął drewniany domek Franciszka Przybylskiego (ul. Wesoła 37). Kilka drewnianych domów ze stajniami i wozowniami tworzyło dość chaotyczną zabudowę przy samym zakręcie Wesołej, za folwarkiem seminarium w pobliżu ul. Sukowskiej, przypisywaną już do Krakowskiego Przedmieścia. Ich właścicielami w poł. XIX w. byli Orlińscy i drukarz Antoni Słabowski. Między nimi miał tam plac Wincenty Malczewski krawiec, który wystawił dopiero po 1860 r. parterowy dom mieszkalny¹⁹. Obecnie w miejscu tych domków, rozebranych pod koniec lat sześćdziesiątych XX w., stoją biurowce.

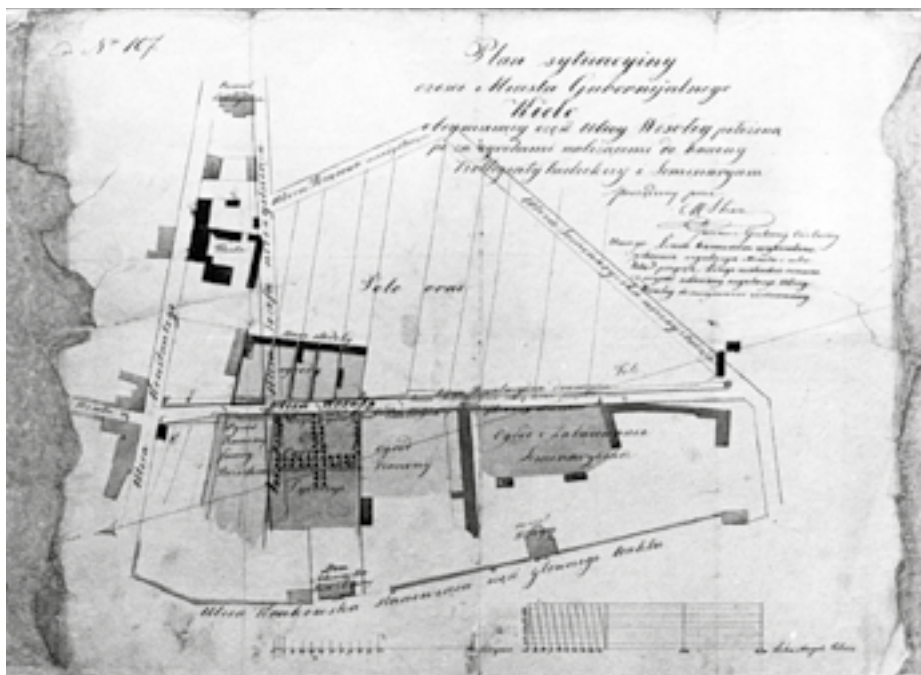
E. Wirska. Kielce 1971, s. 116.

16 J. Pycia, *Nad Silnicą*, s. 231.

17 AGAD, KRSW, sygn. 2455 b, „Kontrola dziesięciolecia...”; Sąd Rejonowy w Kielcach, k. hip. 897; AP Radom, ZDP, Kartografia – Gubernia kielecka, sygn. 438, „Plan kościoła ewangelickiego...”, F. Last, 1852 (przerys z planu z 1849 r.); J. Piwek, *Kielce w latach 1816–1866*, s. 60–61.

18 AGAD, KRSW, sygn. 2446, „Plan sytuacyjny części miasta gubernialnego Kielc...”, M. Strasz.

19 Sąd Rejonowy w Kielcach, k. hip. 292; AP Kielce, Kasa Powiatu Kieleckiego (dalej: KPK), sygn. 217 a. Deklaracja dochodu z domu i budowli w mieście Kielcach z 1866 r. (Deklaracja dochodu 1866) liczb. p. 162, 276, 334, 351, 352, 354, 352; J.L. Adamczyk, *Pomiar Kielc z 1872 roku*, Kielce 1984, s. 20–30.



1. Ul. Wesółka na planie M. Strasza z ok. 1840 r.; AGAD, KRSW, sygn. 2446

Tuż przed wybuchem powstania styczniowego władze miejskie planowały podjęcie w Kielcach prac o charakterze komunikacyjnym, sanitarnym i porządkowym – m.in. uporządkowanie i przedłużenie ul. Wesolej, wytyczenie ulicy na Załężniu (odpowiednika obecnej ul. Paderewskiego), uporządkowanie plant nad Silnicą i systemu kanałów odprowadzających do niej wodę, a także wyremontowanie mostów²⁰.

Projekt nowej dzielnicy Kielc

Po stłumieniu powstania styczniowego polityka zaborcy zmierzała w kierunku unifikacji Królestwa z Cesarstwem Rosyjskim i zatarcia znamion polskości. W związku ze zmienionym podziałem administracyjnym Kielce z początkiem 1867 r. stały się ponownie siedzibą guberni. Wraz z władzą gubernialną sprowadziły się do miasta liczne urzędy administracyjne, zabezpieczane przez ponaddwupółtysięczny garnizon wojskowy. Dekret rządowy z 1862 r. zezwolił na swobodny napływ i osiedlanie się ludności żydowskiej. Procesy urbanizacyjne w Kielcach, tak jak w całym Królestwie przyspieszyło uwłaszczenie chłopów – przez uwolnienie taniej siły roboczej – i dobra koniunktura gospodarcza związana ze zniesieniem granicy celnej z Cesarstwem Rosyjskim.

Miasto nie było przygotowane na przyrost mieszkańców, brak było mieszkań o odpowiednim standardzie dla urzędników i oficerów a także budynków koszarowych dla wojska. Zły stan sanitarny groził epidemiami chorób, zabudowa drewniano-murowana

20 AP Kielce, AmK, sygn. 2. Akta Rady Miejskiej m. Kielce dotyczące reperacji ulic, mostów i kanałów.

– pożarami. Rząd gubernialny i władze miejskie musiały podjąć przedsięwzięcia zachęcające do inwestycji budowlanych i wytyczyć kierunki rozwoju przestrzennego.

W ramach represji popowstaniowych na mocy dekretu z 26 grudnia 1865 r. upaństwowiono te dobra kościelne, które nie były bezpośrednio użytkowane przez Kościół, lecz dzierżawione. Tym sposobem rząd przejął na własność liczne kieleckie kanonie i związane z nimi place i grunty. Kilka lat później zapadła decyzja, która z kolei wstrzymała rozwój przestrzenny miasta, szczególnie w kierunku na południe od obecnej ul. Ogrodowej. Z klucza folwarków skarbowych utworzony został majorat nadany przez cara księciu Aleksandrowi Szachowskiemu w nagrodę za zasługi w walce m.in. przeciwko powstańcom polskim. W obręb majoratu weszły znaczne tereny z „dóbr górniczych” (dawniej biskupów krakowskich) – z folwarku „Kielce vel Psiarnia”, a także inne: Nowy Folwark, Czarnów, Masłów, Mazur i Kopcowa Wola²¹.

Kierownictwo Wydziału Budowlanego w Rządzie Gubernialnym Kieleckim i stanowisko budowniczego gubernialnego objął od samego początku architekt Franciszek Ksawery Kowalski, absolwent warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, który doświadczenie zawodowe zdobywał u boku znanego architekta Henryka Marconiego. W ciągu trzydziestu lat służby na tym stanowisku opiniował dla magistratu Kielc wszelkie nowe projekty i przeróbki dokonywane w miejskiej zabudowie. Sam projektował z racji urzędu i dla osób prywatnych, przygotowywał wyceny, przetargi i kontrakty, nadzorował i kierował budowami. Z pracą urzędnika łączył aktywne uczestnictwo w życiu parafii kieleckiej i działalność w miejscowym Towarzystwie Dobroczynności²².

Jedną z pierwszych decyzji władz guberni było zlecenie inżynierowi Witoldowi Krassowskiemu nowego pomiaru Kielc. W wyniku jego sześcioletnich działań, w 1872 r. był gotowy szczegółowy plan miasta w skali 1:836, inwentaryzujący w dokładny sposób istniejącą zabudowę. Jedyne w obszarze dawnego Wielkiego Pola, na północ od ul. Wesołej przerywanymi liniami oznaczono rozplanowanie nowej dzielnicy miasta²³.

Władze gubernialne rozpoczęły swoje rządy od budowy pięciokopułowej cerkwi pw. Wniebowstąpienia Pańskiego dla niewielkiej społeczności prawosławnej (il. 2). Budowla zaprojektowana przez F.K. Kowalskiego stanęła w latach 1868–1870 na placu pozyskanym po rozbiórce dwóch drewnianych domów kanonii Żydówek i sieradowskiej, na obecnym skwerze S. Żeromskiego. Miała układ krzyżowo-kopułowy i była wzorowana na staroruskiej architekturze (przypuszczalnie na jednej z cerkwi w Czernichowie powtarzającej układ nieistniejącej już wówczas świątyni Dziesięcinnej w Kijowie)²⁴. Wyburzono niedawno wyremontowaną Bramę Krakowską i baroko-

21 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 626, ks. hip. 60.

22 J. Szczepański, *Kielecki Słownik Biograficzny. Architekci i budowniczowie. Materiały*. Warszawa–Kraków 1990, s. 74–77.

23 J.L. Adamczyk, *Pomiar Kielc...*

24 AP Kielce, AmK, sygn. 187, O ustroju miasta, nlb.; tamże, Rząd Gubernialny Kielecki (RGK), sygn. 15 748, 15 789, 15 820; „Pamiętnik Kielecki” za 1887 (historia założenia



2. Cerkiew prawosławna i popówka, widok z ul. Wozniesieńskiej (ob. Mickiewicza), fot. z lat siedemdziesiątych XIX w.

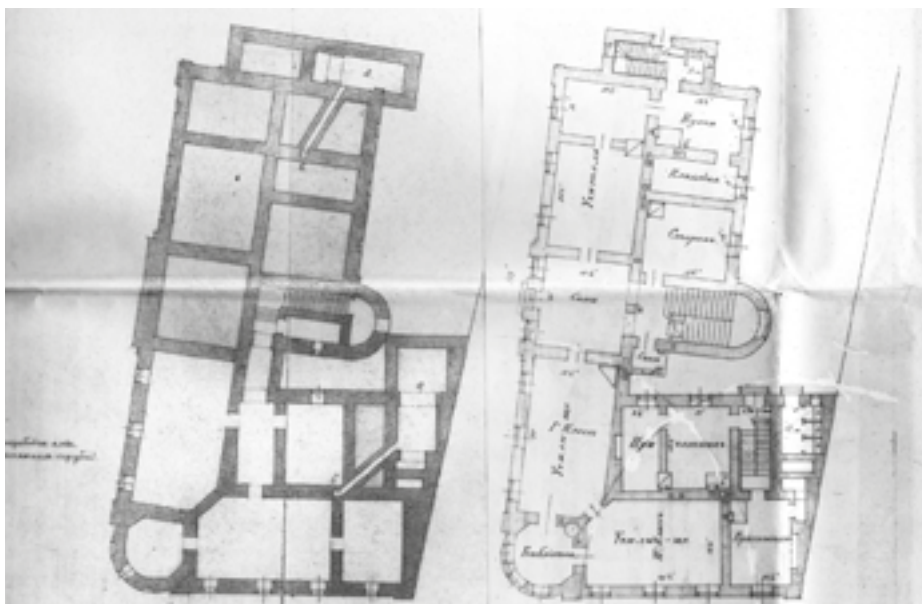
we „ganki”, łączące dawny pałac biskupów krakowskich z kolegiatą i kompleksem seminaryjno-szkolnym, aby otworzyć perspektywę widokową i umożliwić przejście na skwer urządzonej przy prawosławnej świątyni. Na skwerze postawiono pompę zasilaną wodą z posesji ówczesnego pałacu biskupiego (obecnej kurii diecezjalnej). Jedną z pierwszych ceremonii w cerkwi – odnotowanych przez „Gazetę Kielecką” – był ślub, który zawarła w 1871 r. Aleksandra Onacewicz z Aleksandrem Sołowiewem policmajstrem miasta Kielc²⁵.

Przy ul. Wesołej w roku 1868 zaczęto budować zaprojektowaną przez Kowalskiego popówkę – mieszkanie dla popa i służby kościelnej (il. 2, 3). Budynek, zachowany do dziś przy ul. Wesołej 35, stanął na placu wytyczonym z dawnego pola księży wikariuszy. Fakt, że zbudowano go jako dom narożny, z dwoma elewacjami frontowymi, świadczy, że już wówczas istniała ogólna koncepcja rozplanowania nowej dzielnicy na części dawnego Wielkiego Pola. Na wprost cerkwi zaplanowano bowiem ulicę prostopadłą do Wesołej, którą Kowalski w kosztorysie budowy Popówki nazwał doraźnie „Nową” – czyli obecne ulice: Mickiewicza i Głowackiego²⁶. Po I wojnie światowej bu-

cerkwi prawosławnej w Kielcach); tamże za 1902 r., s. 66–67; „Gazeta Kielecka” 1870, nr 18; 1871; nr 96; J.L. Adamczyk, *Wzgórze...*, s. 120–121; P. Cynalewska-Kuczma, *Architektura cerkiewna Królestwa Polskiego narzędziem integracji z Imperium Rosyjskim*, Poznań 2004, s. 138.

25 „Gazeta Kielecka” 1871, nr 31.

26 AP Kielce, RGK, sygn.15 748, O postrojkę prawosławnej cerkwi; tamże. sygn. 17 253, Projekt popówki, rys. F.K. Kowalskiego z 1868 r. zatwierdzony przez Chlebnikowa; tamże, AmK, sygn.9.



3. Projekt popówki na rogu ulic Wesolej i Wozniesieńskiej, autorstwa F.K. Kowalskiego, 1868 r.; AP Kielce, RGR, sygn. 17 253

dynek był użytkowany jako Urząd Skarbowy (Izba Kontroli Państwa); w czasie II wojny światowej mieściła się w nim siedziba Kreishauptmann Schaftu.

Teren położony na wschód od ul. Wesolej nadawał się dobrze pod zabudowę miejską ze względu na suche, wyżynne położenie na trwałym skalistym podłożu, bliskość zabudowy Wzgórza Zamkowego i dawnego pałacu biskupów krakowskich – siedziby władz guberni, a także ul. Konstantego, kreowanej na ważną ulicę miasta. Regularny równoleżnikowy układ większości pól uprawnych dawał możliwość łatwego ich przekształcenia w prostokątne parcele budowlane.

Powstanie nowej dzielnicy miejskiej wymagało zgodnie z życzeniem rządu powołania komitetu jej budowy, w skład którego wszedł budowniczy gubernialny Franciszek Ksawery Kowalski, jego pomocnik z urzędu – inżynier Karol Czaplicki, buchalter Jan Kredyk, prezydent miasta Aleksander Augustynowicz, trzech znaczący obywatele Kielc – kupcy: Błażej Bujnowski, Władysław Degelman i założyciel progimnazjum Herman Hiller²⁷. Wiosną 1868 r. zaczęto przekazywać część gruntów rządowych w Wielkim Polu – Kasie Miasta Kielce, aby umożliwić ich wymianę, stosownie do potrzeb, z prywatnymi właścicielami pól. W czerwcu rząd sprzedał miastu „bez targów” część poduchownej ziemi, tzw. grunt Sobiestiański (nazwany tak od nazwiska urzędnika rządowego, późniejszego wicegubernatora Michała Sowestiańskiego), o powierzchni ponad 13 mórg za sumę 616 rubli. Teren ten, dawne pole księży wikariuszy, ciągnął się pasem za popówką aż do obecnej ul. Żeromskiego. W maju 1869 r. udało się miastu zakupić

27 AP Kielce, AmK, sygn. 187, O ustroju miasta; „Gazeta Kielecka” 1871, nr 80, s. 16.

bez licytacji 1 morgę 15 prętów za kościołem ewangelickim, należącą do Ekonomii Rządowej Kielce, za sumę 150 rubli. Jesienią tego roku przekazano miastu 5 mórg 38 prętów z folwarku Psiarnia pod wytyczenie ob. ul. Seminaryjskiej²⁸.

Pola uprawne przewidziane pod zabudowę należały, wyliczając od północy, do Kasy Miejskiej (dawniej rządu), Barbary Surmackiej z Jaworskich, rosyjskiego kupca Jana Łuczniakowa, Jana Możdżyńskiego, Franciszka Bielińskiego, Jana i Natalii Malinowskich. Pole Malinowskich sąsiadowało z gruntem Kasy Miejskiej (Sobiestiańskim), za którym były pola Józefa Przybylskiego, Wiktorii Sobierajskiej, Dłużewskiego (później Zagajskiego), Kotowicza i Ignacego Assendy. Ostatnie z równoleżnikowych pól należało znów do Malinowskich. Jeszcze jednym właścicielem, który wziął udział w pertraktacjach przy urządzeniu nowej dzielnicy był Rudof Świącki, właściciel pola i folwarku za gmachem Leonarda²⁹.

Efektom negocjacji prowadzonych z prywatnymi właścicielami Wielkiego Pola była „Deklaracja” podpisana przez nich w marcu 1868 r. Treść dokumentu potwierdza, że już w tym czasie układ ulic i głównego placu był znany w zarysie, choć pierwsze datowane plany pochodzą z 1870 r. Właściciele pól leżących na wschód od Wesołej zobowiązali się oddać bezpłatnie część ziemi na dwie poprzeczne ulice (obecne Hipoteczna i Słowackiego, a także Ewangelicka i Śniadeckich) i na trzecią wprost budującej się cerkwi (ul. Mickiewicza i Głowackiego). Ci, na gruntach których miał być urządzony plac miejski mieli otrzymać rekompensatę w działkach o identycznej wielkości w obszarze nowej dzielnicy. Jednocześnie zezwolili służbie technicznej przy rządzie gubernialnym i magistratowi miasta Kielc dopełnić szczegółowych pomiarów, obliczyć powierzchnie, wytyczyć ulice i plac w terenie. Wszelkie koszty – uregulowanie ksiąg hipotecznych, kupno materiałów, najem ludzi – magistrat przyjął na siebie, z funduszy spodziewanego wynagrodzenia za utracone korzyści z propinacji. Dawne pola uprawne miały być przekształcone na parcele budowlane. Ich właściciele uzyskali pisemne zapewnienie, że do czasu pobudowania domów nie będzie wymagane przestrzeganie przepisów policji budowlanej, co do utrzymania czystości, urządzenia trotuarów i parkanów. Ustalono już wówczas, że główny plac nazwany Rynkiem będzie pełnił funkcje targową, będą na nim sprzedawane „wszelkie produkta na targi sprowadzane, wyłączając bydło, konie, nierogaciznę, słomę i siano”. Władza gubernialna zastrzegła ze swej strony, aby przy nowym placu stawiano tylko domy piętrowe, murowane, dopuszczając pokrycie dachów na lat 15 gontami, zaś w innych ulicach – „ku Sukowskiej ulicy” – parterowe murowane, z murami 2 i ½ stopy grubymi, również gontami kryte. Roboty pomiarowe i obliczenia techniczne miały być wykonane w takim okresie, aby

28 AP Kielce, RGK, sygn. 6508; tamże, Hip. m. Kielc, sygn. 532, ks. hip. 298 (dla gruntu poduchownego Sobiestiańskiego). W dokumentach tej księgi są szczegółowo omówione rozliczenia z poszczególnymi właścicielami pól.

29 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 532, ks. hip. 298; tamże, RGK, sygn. 15 754, „Ustrojstwo nowego kwartału” (szczegółowe rozliczenia, ile „pobrano” i ile „oddano” każdemu z właścicieli, a także plany).

po zebraniu zasiewów, to jest w miesiącu sierpniu, „Rynek” i ulice mogły być otwarte do użytku³⁰. Terminy te nie zostały dotrzymane.

Dopiero we wrześniu 1870 r. Franciszek Kowalski pisał do Aleksandra Augustynowicza: „Wielmożny Prezydencie Dobrodrojeju. Interes nowej części miasta – ukończony, dziś dałem do podpisu Wu. Skierskiemu Radcy – z którego polecenia mam zaszczyt prosić o zawiadomienie członków komitetu, aby raczyli przybyć do Pańskiego biura na posiedzenie”³¹. Projekt nowej dzielnicy, zatwierdzony przez władze 17 października 1870 r., był niewątpliwie dziełem Kowalskiego³². Gdzie jest oryginał tego projektu, nie wiadomo. W dokumentach archiwalnych zachował się jego schemat powielany na kalkach, na którym na wyrzysie pól uprawnych narysowano kształt placu, przebieg ulic, układ kwartałów zabudowy i parceli (il. 4). Oznaczono na nim istniejącą zabudowę, m.in. gmach Leonarda, kościół ewangelicki z pastórką, hipotekę, pocztę a także cerkiew i popówkę. W obszarze na wschód od ul. Szerokiej wyrysowana została stara droga do Sukowa (od gmachu Leonarda), na odcinku przeznaczonym do likwidacji. Kształt parceli budowlanych wynikał z układu dawnych pól, podzielonych w obrębie kwartałów na mniejsze części. Podzielono je tak, aby w kwartale zapewnić przeważnie dwa rzędy działek budowlanych, stykających się podwórzami, z frontami skierowanymi na dwie równoległe do siebie ulice.

Dla nowej części miasta przyjęte zostało rozwiązanie bardzo tradycyjne, nawiązujące do układu szachownicowego, z prostokątnym placem, z narożników którego wychodzą prostopadłe do siebie ulice. Nowa dzielnica przez wytyczenie centralnego placu (nawiązującego do dawnych rynków miejskich) i siatkę równoległych i prostopadłych do siebie ulic zyskiwała bardzo czytelny układ. Funkcja targowa placu zapewniała jej pewną integralność, nie była bowiem powiązana funkcjami handlowymi ze starym śródmieściem. Stąd też w prasie kieleckiej nazywano ją Nowym Miastem. Powiązano je kompozycyjnie z cerkwią, która, choć zlokalizowana poza jego obrębem, stała na głównej osi widokowej, na nieco obniżonym terenie na zamknięciu ul. Wozniesieńskiej.

Centralny plac nowej dzielnicy, nazywany początkowo Nowym Rynkiem, później – Bazarowym, miał być w pierwotnym założeniu o połowę mniejszy. Jego zasięg południowy wyznaczała ul. Wozniesieńska, wytyczona na wprost cerkwi i nazwana od jej wezwania. Dwie poprzeczne do niej ulice, równoległe do ul. Wesolej, wytyczono tak, aby poprzez odpowiednią wielkość kwartałów i głębokość działek zapewnić przy nich zabudowę frontową, a także powiązać je ze starszą zabudową miejską i zrealizowanymi już regulacjami opartymi o plan Potockiego. Ulicę wytyczoną za budynkiem hipoteki nazwano Hipoteczną (obecnie jej część północna zachowała dawną nazwę,

30 AP Kielce, RGK, sygn. 15 754.

31 AP Kielce, AmK, sygn. 187, O ustroju goroda.

32 Taka data jest na piśmie z 4 października 1896 w zbiorach dokumentów dla gruntu poduchownego nazwanego Sowieściańskiego (pisanym także jako Sobiestiański); AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 532, ks. hip. 298.

południowy odcinek od 1935 r. nosi nazwę ul. Słowackiego). Przecznicą za kościołem ewangelickim i za Bazarami przyjęła miano Bazarowej (obecnie ul. Ewangelicka i Śniadeckich). Trzecia – poprzeczna do pól, Szeroka (obecnie ul. Żeromskiego) stanowiła w założeniu obrzeże nowej dzielnicy i miała przejąć funkcję zlikwidowanego odcinka drogi do Sukowa. Z ulicami Hipoteczną i Bazarową miała się także krzyżować, oprócz wspomnianej Wzniesieńskiej, ul. Seminaryjska, której współcześnie przywrócono historyczną nazwę. Seminaryjska miała istotne znaczenie komunikacyjne, bowiem na krańcu dzielnicy przechodziła w starą drogą do Sukowa.

Na terenie przeznaczonym pod zabudowę oprócz własności miejskiej było 14 odrębnych pól uprawnych, należących do 13 właścicieli. Dla każdego z nich został sporządzony odrębny „odrys” nałożony na plan nowej dzielnicy, z zaznaczeniem działek podlegających wymianie (il. 4)³³. W szczegółowych umowach właściciele przeważnie wycofywali się z bezpłatnego przekazania placów na ulice. Przykładowo – w kontrakcie zawartym wiosną 1870 r. Wiktoria Sobierajska zażądała od Kasy Miejskiej za grunt oddany na dwie ulice trzy razy tyle i ponadto części starej drogi do Sukowa, przeznaczonej do likwidacji. Utrzymanie porządków na jej placach miało obciążyć Kasę Miejską, podobnie jak i budowa „trotuarów”. Wiosną tego roku granice ulic miały zostać pługami przeorane; „wszystko, co zasieję – zastrzegła sobie Sobierajska – zbiorę do jesieni”³⁴. Pertraktacje z właścicielami trwały do połowy lat siedemdziesiątych XIX w.

W roku 1871 działania w terenie były już zaawansowane. Opisywała je „Gazeta Kielecka”: „Od kilku lat podjęta myśl, w kołach administracyjno-rządowych, zbudowania miasta poza seminaryjskimi zabudowaniami wchodzi w życie. Wytknięto obszerne place pod mające się wznieść miasto, z dokładnem oznaczeniem kierunku ulic zbiegających się ze starym miastem, wybrukowano już nawet dwie ulice dla ułatwienia dowozu materiałów a obecnie wznosi się tam pierwszy budynek, obszerne murowane koszary dla wojska. Myśl zbudowania nowego na wzgórzu miasta jest bardzo szczęśliwa a przy wzrastającej ludności pozwoli Kielcom rozmieścić się wygodniej, pod względem sanitarnym wiele wpłynie na zdrowie publiczne, bo wyprowadzi z ciasnych i dusznych ulic wielu mieszkańców pragnących świeżego powietrza, którego dziś i za pieniądze mieć nie można”³⁵.

Nowe ulice obsadzono „akacjami kulistymi”. Plac, wówczas jeszcze o znacznym spadku, wybrukowany przez Chaskiela Landau, oświetliło 16 żeliwnych latarni naftowych³⁶.

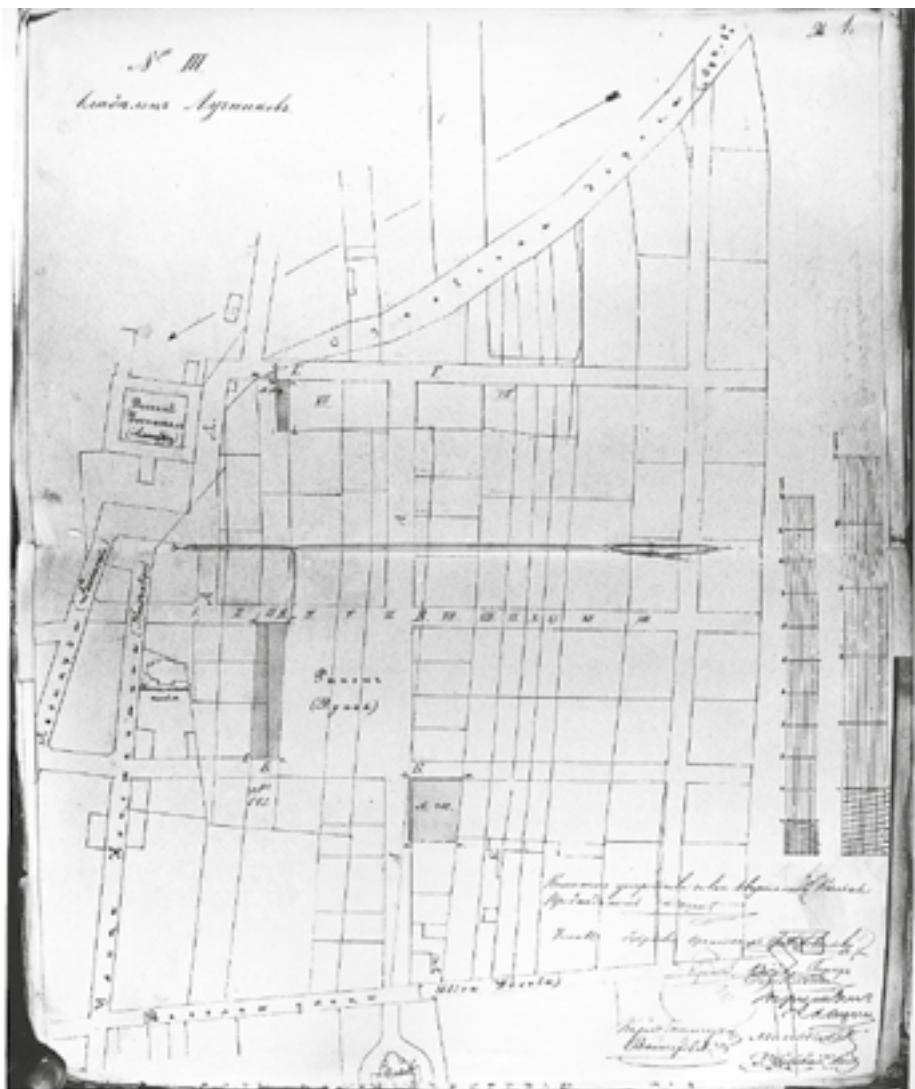
Ponieważ centralny plac okazał się za mały dla funkcji targowej, powiększono go w 1874 r. prawie o połowę, nadając obecny kształt. Niemniej jednak na prawie wszyst-

33 Plany z oznaczeniem placów poszczególnych właścicieli są w k. hip.298 (dla gruntu Sobiestiańskiego). Te same plany są w AP Kielce, RGK, sygn. 5038 i 15 754.

34 AP Kielce, RGK, sygn. 5038.

35 „Gazeta Kielecka” 1871, nr 72.

36 „Gazeta Kielecka” 1871, nr 36; 1874, nr 52.



4. Plan nowej dzielnicy (schemat z pokazaniem placów Jana Łucznikowa); AP Kielce, RGR, Hip. m. Kielc, sygn. 532, ks. hip.298 (dla gruntu Sobiestiańskiego).

kich planach Kielc do końca XIX w. był on rysowany zgodnie z pierwotnym założeniem, co oznacza, że sprawa nie była przesądzona³⁷. Parcele przy placu miały niemałą wartość i władze miasta wahały się, czy z nich zrezygnować na rzecz powiększenia przestrzeni handlowej. Prawdopodobnie uważano, że można będzie wrócić do pier-

³⁷ AP Kielce, RGK, sygn. 6603. Decyzją rządu gubernialnego w 1871 r. sprzedano 4 miejskie place przy Nowym Ryнку. Wskutek potrzeby rozszerzenia placu w 1874 r. place te odkupiono ponownie (m.in. od Krzyżkiewicza) na rzecz miasta.

wotnej koncepcji mniejszego placu, jeśli zaspokoi on potrzeby targowe lub część targu zostanie przeniesiona w inne miejsce.

Nowa dzielnica miała przede wszystkim zaspokoić praktyczne oczekiwania i potrzeby miasta co do parceli budowlanych i placu targowego. Rozwiązano ją tak, aby jak najbardziej ograniczyć koszty przez dostosowanie do podziałów własnościowych. Waleorem planistycznym była niewątpliwie czytelność i prostota kompozycji (ułatwiająca na co dzień orientację w terenie). Wadą – monotonia, brak publicznych terenów zielonych. Mniej uwagi poświęcono poszczególnym parcelom budowlanym. Część z nich to do dziś dnia długie, wąskie place, których kształt zdeterminował charakter zabudowy. Nową dzielnicę prawidłowo powiązano komunikacyjne ze starą częścią Kielc i siecią drożną do okolicznych wsi. Nie rozwiązano w niej natomiast – tak jak w całym mieście – problemu kanalizacji, skutki czego stały się szybko odczuwalne.

Władze rosyjskie na początku lat pięćdziesiątych XIX w. nadesłały do Królestwa plan regulacyjny miasta Krasnoje jako obowiązujący wzór takich przedsięwzięć³⁸. Wzorzec ten, wyrosły z idei arakczejewskich osiedli przemysłowych, charakteryzował się geometryczną regularną siatką ulic, przecinającą prostokątne kwartały zabudowy. Pewne tendencje widoczne na tym planie, szczególnie w ukształtowaniu prostokątnych placów miejskich, mogły posłużyć za inspirację dla projektu nowej kieleckiej dzielnicy. Niemniej, za podstawę działań regulacyjnych w obszarze całych Kielc bardzo długo służył plan Potockiego z 1823 r., którego elementy były realizowane jeszcze w 2 poł. XIX w. (m.in. powoływał się na niego w 1887 r. na łamach „Gazety Kieleckiej” budowniczy gubernialny Franciszek Ksawery Kowalski³⁹). W tym czasie stare plany regulacyjne miast nie miały już mocy urzędowych dokumentów. W roku 1870 opublikowano bowiem w Rosji instrukcję dla wydziałów budowlanych rządów gubernialnych i obwodowych dotyczącą rysowania planów nowej zabudowy miasta, uchylającą ostatecznie dogmat urbanistyczny, jakim był starszy regulacyjny plan miasta. Oczekiwano na przesłanie do rządu aktualnego planu pomiarowego miejscowości w skali 1: 4200 lub mniejszej, ze schematycznymi tylko oznaczeniami⁴⁰. Wytyczne te stały się podstawą do sporządzenia planu regulacyjnego Kielc, który powstał kilkanaście lat później, prawdopodobnie w 1888 r. (il. 5).

Plan ten jest znany nie z oryginału, lecz z przerysów pozbawionych podpisów i pieczęci, co utrudnia jego datowanie. Był krytykowany za „pozbawione wszelkiego piękna i wygody komunikacyjnej prostokąty ulic”⁴¹. W obszarze nowej dzielnicy przy

38 K. Dumala, *Rosyjski wzorzec urbanistyczny w Królestwie Polskim*, w: „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1992, R. XL, nr 3, s. 387 i nn.

39 „Gazeta Kielecka” 1887, nr 59.

40 K. Dumala, *Rosyjski...*, s. 387.

41 AP Kielce, AmK, sygn. 2218, W sprawie sporządzenia planu regulacyjnego Kielc. Takie datowanie na 1888 r. wynika z dokumentu z 3 lipca 1918 r. Wybudowano wg tego planu dwie dzielnice Kielc, por. E. Paciura, *Rozwój przestrzenny i zabudowa Kielc w latach 1919-1939. Dzielnica przydworcowa*, w: *Architektura pierwszych dziesięcioleci XX wieku w Kielcach*, Kielce 1999, s. 28; J. Pazdur, *Dzieje*



5. Plan regulacyjny Kielc z 1888 r.; AP Kielce, Zb. Kartograficzny, bez sygn., przerys J.L. Adamczyk, 1981 r.

pl. Bazarowym zakładał przedłużenie trzech ulic ob. Słowackiego, Śniadeckich i Szerokiej – m.in. przez pole majoratu Psiarnia – do obecnej ul. Prostej, a także, czego nigdy nie zrealizowano – do ul. Wojska Polskiego.

Początki zabudowy przy pl. Bazarowym

Jednym z pierwszych przedsięwzięć miejskich na obszarze nowej dzielnicy, przy nowym placu, była budowa hal targowych. Autora projektu, którym najpewniej był sam budowniczy gubernialny Kowalski, mogły zainspirować bardzo podobne hale targowe wzniesione w Końskich (zwane Pocijów), a także warszawski Gościnny

Kielc..., s. 51–52. Autor przypisuje plan regulacyjny Karolowi Czaplickiemu i datuje na 1894 r.

Dwór⁴². Wystawienie budowli powierzono żydowskiemu przedsiębiorcy z Chęcin – Chaskielowi Landau, który już w 1871 r. wznosił jej fundamenty na placu miejskim przy Nowym Rynku, w sąsiedztwie kościoła ewangelickiego. „Budujący się Bazar – pisał w następnym roku sprawozdawca „Gazety Kieleckiej” – już do pierwszego piętra ma wyprowadzone mury. Ciekawi mogą teraz się zapoznać z planem wewnętrznym tej wielkiej budowli”. W 1873 r. w prasie kieleckiej ukazały się pierwsze ogłoszenia o licytacjach na wynajęcie kramów, jatek i stancji mieszkalnych na pierwszym piętrze Bazarów. Dzięki jego wystawieniu można było zlikwidować stare drewniane jatki w podwórzu domu przy ul. Bodzentyńskiej. W 1879 r. dochód z wynajmu 34 sklepów, 21 jatek i 20 „numerów na mieszkania” wyniósł przeszło 2985 rubli, co stanowiło wydatną kwotę w skromnym budżecie miasta⁴³. Budynek, obecnie siedziba Muzeum Zabawek przy pl. Wolności 2, ma cztery skrzydła zgrupowane wokół wewnętrznego dziedzińca. Reprezentacyjny charakter nadaje elewacji od strony placu monumentalna brama przez wysokość dwóch kondygnacji, zwieńczona niewielką wieżyczką z zegarem (niegdyś na jej szczycie była osadzona blaszana chorągiewka z herbem miasta)⁴⁴. Parter od strony ulic przepruwały smukłe arkady, zgrupowane w pary między lizenami, współcześnie zamienione na otwory okienne (il.6).

Kilka lat później na posesji narożnej przyległej do Bazarów Magdalena Stępińska zbudowała piętrową kamienicę (pl. Wolności 1) o szerokiej eklektycznej fasadzie o jedenastu osiach, dopełniając tym samym całą pierzeję północną nowego placu (il. 7)⁴⁵. W 1877 r. w części domu urządzono piekarnię. W latach osiemdziesiątych XIX w. posesja została zakupiona przez Barańskich.

Kilka domów wystawiono dość szybko w zachodniej pierzei placu Bazarowego. Piętrową kamienicę z oficyną (pl. Wolności 12) zbudował żydowski przedsiębiorca budowlany Lejzor Piwko pod koniec lat siedemdziesiątych XIX w.⁴⁶ Jej fasada ma część środkową zaakcentowaną płytkim ryzalitem zwieńczonym odcinkiem attyki i bramę przejazdową na osi. W 1894 r. Piwko sprzedał nieruchomość Rajzmanom.

Około roku 1884 została zabudowana posesja narożna przy pl. Wolności 10, której właścicielem był Zelik Kestenberg⁴⁷. Dawniej w parterze tego domu znajdowały się

42 O Pocięgowie w Końskich „Gazeta Kielecka” 1871, nr 20. Były to murowane parterowe hale na identycznym planie jak kieleckie Bazary, o arkadowej artykulacji elewacji, z reprezentacyjną bramą na osi, wzniesione w k. XVIII w. Plan i zdjęcie kramów zwanych też „Annotargiem” por. J. Brzozowski, *Końskie wczoraj i dziś*, Warszawa 1975, s. 38, 39.

43 AP Kielce, AmK, sygn.187, O ustroju goroda; tamże, sygn. 198, 219, 230, 548 (o ubezpieczeniu Bazarów w 1873 r.); tamże, RGK, sygn. 15 754; „Gazeta Kielecka” 1871, nr 43; 1872, nr 51, s. 202; 1873, nr 50, s. 200; 1879, nr 85 (dochody m. Kielce).

44 „Gazeta Kielecka” 1872, nr. 74, s.1 (opis budowli).

45 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 342, ks. hip. 325; tamże, RGK, sygn. 15 802, o budowie piekarni Adama Stępińskiego; „Gazeta Kielecka” 1876, nr 30; 1905, nr 101, s. 4; 1906, nr 48, s. 4.

46 Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 301.

47 AP Kielce, RGK, sygn. 15 802. Kestenberg kupił plac w 1878 r. i w tym samym wystąpił o pozwolenie na budowę; tamże, sygn. 327, ks. hip. 318; „Gazeta Kielecka” 1893, nr 55; 1905, nr 101; 1906, nr 48;



6. Budynek Bazarów przy pl. Bazarowym, fot. z lat siedemdziesiątych XIX w.

arkady o łukach segmentowych, wykorzystywane na pomieszczenie sklepów (il. 8). Od 1893 r. w części lokali mieściła się kancelaria sędziego pokoju I rewiru. W pierwszej dekadzie Kestenberg miał kłopoty finansowe i jego nieruchomości kilkakrotnie była zagrożona zlicytowaniem. Piętrowy budynek został powiększony o drugie piętro na początku XX w.

Okazałą kamienicę narożną przy pl. Wolności 9 wybudował w 1884 r. Szymon Rajzman, właściciel cegielni w podkieleckim Zgórsku⁴⁸. Dwupiętrowa budowla uzyskała bogaty eklektyczny wystrój dwóch frontowych elewacji. Mocno podkreślona została jej trójosiowa część narożna, zaopatrzona w arkadowe otwory okienne na parterze, flankowana pozornymi ryzalitami. Otwory okienne na piętrze rozdzielają pilastry na cokołach, podtrzymujące wyłamujące się belkowanie; okna wieńczą naczółki o różnicowanych kształtach: segmentowe, trójkątne i proste. W kamienicy tej w 1891 r., w mieszkaniu prawosławnego kapelana wojskowego ks. Johana Safrona pod jego nieobecność została dokonana zbrodnia na tle rabunkowym. Sprawcą i ofiarami byli Rosjanie – szeregowi żołnierze połockiego pułku piechoty. Były służący kapelana Piotr Sidorow zamordował nowego służącego i posługacza cerkiewnego, a następnie próbował zatrzeć ślady przez podpalenie. Mieszkanie kapelana – 4 pokoje i kuchnia – mieściło się na parterze. W tym samym okresie w kamienicy znajdowało się także biuro powiatu oraz mieszkania naczelnika straży ziemskiej i sędziego śledczego⁴⁹. Od 1910 r.

1907, nr 1; 1909, nr 47; 1910, nr 47 (o licytacjach za niespłacone raty dla Towarzystwa Kredytowego Miejskiego). Od 1911 r. kamienica stanowiła własność Chaima Rozenblata i Lejzora Kona.

48 Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 641; AP Kielce, Towarzystwo Kredytowe Miejskie (TKM), sygn. 130. Po I wojnie budynek był zarekwirowany na biura Policji Okręgowej i Powiatowej i szkoły policyjnej. Przed II wojną należał do Rajzmanów i Regulskich.

49 „Gazeta Kielecka” 1891, nr 49.



7. Pl. Bazarowy, kamienice Rajzmana i Kestenberga, między nimi – na zamknięciu ul. Wozniesieńskiej – cerkiew prawosławna, fot. z lat osiemdziesiątych XIX w.

była w niej czynna znana apteka Cypriana Gierałtowskiego⁵⁰. Między kamienicą Rajzmana a popówką, po stronie południowej obecnej ul. Mickiewicza, rozciągał się ogród prawosławnych duchownych, w okresie międzywojennym zabudowany domami dla urzędników państwowych.

Przeciwniegią pierzeja, po stronie wschodniej placu Bazarowego, była zabudowywana wolniej. Przez długi okres czasu stała tutaj tylko narożna kamienica przy obecnym pl. Wolności 5, zbudowana w 1882 r. przez Izraela i Salomeę Moszkowskich. Dwuskrzydłowy budynek frontowy o dwóch piętrach realizowano etapami. W pierwszym dwudziestoleciu XX w. należał do żydowskiej rodziny Szlamowiczów⁵¹.

Do roku 1885 wystawiono przy pl. Bazarowym poza Bazarami pięć kamienic, w tym cztery narożne. Wszystkie miały dachy kryte blachą (rząd, aby wyeliminować gont jako łatwopalny materiał wprowadził preferencyjne ceny blachy). Budowle usytuowane u zbiegu ulic miały ścięte narożniki. Reprezentowały typ ceglanej kamienicy czynszowej o dwutraktowym układzie pomieszczeń, z klatkami schodowymi w ryzalitach od podwórza. Piwnice nakrywały ceglane sklepienia odcinkowe, na wyższych kondygnacjach stropy były drewniane z wyprawionymi sufitami. Tylko niektóre domy, przeznaczone dla zamożnych najemców, miały osobne klatki ze schodami głównymi i dla służby (do służbówek i kuchni). Dekoracyjny wystrój – wyróżniano nim jedy-

50 „Gazeta Kielecka” 1910, nr 91, s. 2; 1920, nr 100; J. Jerzmanowski, *W starych Kielcach*, Łódź 1984, s. 97.

51 AP Kielce, TKM, sygn.34; tamże, AmK, sygn. 2212. O wznoszeniu nowych budowli, s. 46-48 (o remoncie kamienicy Szlamowiczów w 1918 r.); „Gazeta Kielecka” 1909, nr 85, s. 2 (w 1909 r. w kamienicy mieścił się przez rok „zakład naukowy” – szkoła Techniczno-Przemysłowa Kisterskiego). Studium. Katalog planów, t. 8 b, cz. 3, s. 364, Plan posesji nr 617, F.K. Kowalski, 1882 r.



8. Pl. Bazarowy, kamienica Piwki i Stępińskich przy Bazarach, fot z lat osiemdziesiątych XIX w.

nie widoczne od ulicy fasady – ograniczony do obramień okiennych, powieliał zwykle ten sam „repertuar” w nieco zmienionych układach, najbogatszy na I piętrach. Monotonie elewacji o rytmicznie rozstawionych oknach wzbogacano płaskimi ryzalitami, zwieńczonymi odcinkami attyk. Sufity i fasety reprezentacyjnych pokoi I piętra zdobiły sztukaterie. Ściany oklejano tapetami. Ogrzewały mieszkania piece kaflowe (najdroższe „berlińskie”, ozdobne działoszyckie z wytwórni Borlickiego i najtańsze kieleckie z fabryczki Ostrowskiego). Wnętrza oświetlały naftowe lampy. Wodociągi i kanalizację zastępowała studnia w podwórzu i kloaki. Sklepione przejazdy bramne ze względów bezpieczeństwa były na noc zamykane przez stróżów. Na podwórkach, szczelnie ogradzanych, wystawiano stajnie i wozownie, komórki gospodarcze, czasem głębokie piwnice-lodownie.

W latach 1885–1895, w dekadzie stagnacji budowlanej, wykopano po stronie południowo-zachodniej pl. Bazarowego studnię zaopatrzoną w żeliwną pompę, natomiast nie ukończono ani jednej nowej kamienicy⁵².

Na targi urządzone na Nowym Mieście zjeżdżała się licznie ludność z okolicznych wiosek.

Uważano, że Nowy Rynek jest za mały na pomieszczenie całego targowiska. „Jak tylko obce i puste place, na jakich obecnie druga część targu odbywa się częścią zabudowane a częścią przez właścicieli ogrodzone zostaną – martwił się sprawozdawca »Gazety Kieleckiej« – zniknie targowisko na zboże i grube wyroby z drewna. W obecnej chwili utrzymanie tam targowiska, co tydzień setkami fur przepełnionego, wśród domów, obok szpitala wojskowego i koszar, w pobliżu probostwa i cerkwi – pod

52 AP Kielce, AmK, sygn. 496.

względem czystości powietrza wiele pozostawia do życzenia, ponieważ zgromadzenie wielu zwierząt pociągowych wytwarza niezdrowe miazmaty – dlatego przeniesienie tego targu za miasto ku Szydłórkowi jest potrzeba pilna a pod względem sanitarnym konieczna. Targ na Nowym Mieście i tak będzie bardzo duży poprzez pozostawienie sprzedaży przedmiotów spożywczych, kramów z towarami łokciowym, szewców, garniarzy, siodlarzy, bednarzy, tandeciarzy itp. z zupełnym usunięciem zwierząt pociągowych. Podobny podział targów dla porządku i zdrowego powietrza w mieście skupionym jest od dawna pożądanym.⁵³

Po stronie południowej ul. Wesołej

„W roku 1866 ulica Wesoła – przypominał pół wieku później redaktor »Gazety Kieleckiej« – zaczynająca się od ulicy Konstantego (Pocztowej) w kierunku ul. Dużej przedstawiała się jako droga prowadząca w pola; po lewej stronie był plac pusty (Reichelta), na nim stajnia drewniana wojskowa; po prawej stronie także plac (Bielińskiego), na nim kuźnia drewniana; dalej, przy przedłużeniu ulicy Wesołej znajdowały się na prawo parkany od tyłów posesyji zwróconych frontem ku ulicy Dużej, do domu konsystorza katolickiego i Seminarium Duchownego; na lewo prawie za stajniami wyżej wymienionymi dom jeden frontowy, parterowy, 4 stodoły za parkanami drewniane, dalej płoty zwyczajne od pól ornych, prawie do ulicy Sukowskiej i Dużej, domy trzy parterowe na zagięciu.”⁵⁴

W roku 1874 przystąpiono do regulacji południowego odcinka ul. Wesołej. Wyburzono stare mury ogrodzenia wzdłuż ogrodów biskupiego i seminaryjnego, rozebrano część wschodnią wikariatu – dla wyprostowania i poszerzenia ulicy⁵⁵. Nawierzchnia jezdni została zabrukowana już w latach sześćdziesiątych; przed 1872 r. ułożono wzdłuż niej trotuary z „kamienia ciosowego”, czyli z piaskowca, w 1883 r. przebrukowano jezdnię „od domu proboszcza prawosławnego do przecięcia z ul. Konstantego”⁵⁶. Ulica zaczęła się stopniowo zabudowywać.

Jeden z najokazalszych domów został zbudowany dla Karoliny Reichelt na rogu ulic Konstantego i Wesołej (ul. Sienkiewicza 9)⁵⁷. Wzniesiono go w tym samym czasie co cerkiew prawosławną i popówkę. Narożna kamienica w stylu eklektycznym ma szczególnie bogaty wystrój I piętra, z arkadowymi otworami rozdzielonymi pilastrami, podtrzymującymi wyłamujące się belkowanie. Na tej właśnie kondygnacji znalazła

53 „Gazeta Kielecka” 1874, nr 18; 1874, nr 56.

54 „Wzrost m. Kielc”, „Gazeta Kielecka” 1903, nr 42; stodoły przy ul. Wesołej spaliły się 2 maja 1874 r., tamże 1874, nr 2, s. 1.

55 AP Kielce, AmK, sygn. 195; „Gazeta Kielecka” 1874, nr 33, s. 1; 1875, nr 52, s. 2.

56 AP Kielce, AmK, sygn. 2; tamże, sygn. 16, Akta dotyczące się melioracji; „Gazeta Kielecka” 1873, nr 2, s. 677; 1883, nr 58, s. 4.

57 Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 292; „Gazeta Kielecka” 1872/1873, nr 2 (o wystawieniu dwupiętrowego domu Reichelta); O pożarach mydlarni Karola Reichelta por. tamże 1877, nr 60 i 63, s. 1; 1887, nr 21, s. 2.

siedzibę Kasa Przemysłowców Kieleckich „w pięciu obszernych widnych pokojach, z salką secesyjną, z balustradą”. Po niej lokale przejęło Towarzystwo Wzajemnego Kredytu. W budynku mieściła się także Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa⁵⁸. Przy kamienicy tej funkcjonował latami zakład mydlarski. Mydlarnia, w której trzymano łatwo palne materiały kilkakrotnie się paliła, m.in. w 1877 r. „Gazeta Kielecka” apelowała, aby ją wynieść za miasto. Naczelnik straży ogniowej Karol Reichelt odbudował ją; paliła się ponownie w 1887 r.⁵⁹ W kamienicy przed I wojną światową mieściła się restauracja Marońskich i „magazyn towarów łokciowych” J. Marro⁶⁰.

Na narożnej parceli, naprzeciwko popówki przedsiębiorca Lejzor Piwko (wówczas już właściciel kamienicy przy pl. Bazarowym), korzystając z pożyczki państwowej, wystawił w 1882 r. okazałą dwupiętrową kamienicę ob. przy ul. Wesołej 33, w której na zasadzie dzierżawy znalazła pomieszczenie Kielecka Izba Skarbowa i Kasa Gubernialna (il. 9). Pisała o niej „Gazeta Kielecka”, m.in. z uwagi na niewielką katastrofę – zawaliło się sklepienie w trakcie prac budowlanych w 1881 r. Kilka lat później Piwko zbudował za Izbą Skarbową przyległą do niej kamienicę (ul. Mickiewicza 8). W końcu XIX stulecia obie nieruchomości Piwki zakupił kielecki aptekarz Karol Strzelbicki i jego żona Kornelia. Izba Skarbowa mieściła się w tym domu także w l. 1912–1922⁶¹.

W tym samym czasie na posesji przyległej od północy do Izby Skarbowej wystawił dom własny budowniczy gubernialny Franciszek Ksawery Kowalski⁶². Architekt miał wówczas już lat 55 i ugruntowaną pozycję zawodową. Posesja należała do jego żony Amelii, która mieszkała w niej tylko 5 lat (zmarła w 1887 r.). Rok później Kowalski ożenił się z Felicją Gajewską. Fasada niewielkiej piętrowej kamieniczki przy ul. Wesołej 31 zachowała boniowany parter i obramienia okienne ozdobione konsolkami. Jej środek zaakcentowano płaskim ryzalitem, z szerokim balkonem na piętrze i facją w połaci dachu. Okna na parterze zdobią maski w typie sarmackim, zaś naczółki okienne na piętrze popiersia ówczesnych popularnych literatów, m.in. Wincentego Pola i Ignacego Kraszewskiego. Wnętrze przejazdu bramnego – jako jedno z nielicznych w Kielcach – zachowało ramowe podziały ścian i kasetonowy strop. Przy kamienicy wzniesiono oficynę dla służby, stajnię, wozownię, drwalki. Na podwórzu wykopano studnię, a na tyłach urządzono ogród. Jedyny syn architekta, uzdolniony muzycznie

58 Tamże 1898, nr 61, s. 2 (o Kasie Przemysłowców Kieleckich); 1900, nr 8, s. 2 (o Towarzystwie Wzajemnego Kredytu).

59 O pożarach mydlarni Karola Reichelta por. przypis 57.

60 „Gazeta Kielecka” 1907, nr 74, s. 3; 1910, nr 88.

61 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 340, ks. hip. 330; „Gazeta Kielecka” 1878, nr 51, s. 1 (o pożyczce rządowej dla inwestora, który wystawi dom na pomieszczenie Izby Skarbowej); 1880, nr 37; 1881, nr 40, s. 1, 2 i 71; 1888, nr 44 (o budowie drugiego domu Piwki); Studium. Katalog planów, t. 8 b, cz. 3, s. 366, Plan sytuacyjny posesji, F.K. Kowalski, 1882 r.

62 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 340, ks. hip. 330; K. Głowacki, „Kielce. Kamienica mieszczańska – ul. Wesoła 31”, Kielce 1973 (mps w zbiorach WUOZ Kielce); Studium. Katalog planów, t. 8 b, cz. 3, s. 368, Plan posesji, J. Żychowicz, 1882 r.



9. Izba Skarbowa przy ul. Wesołej, fot. z lat osiemdziesiątych XIX w.

Władysław zmarł w wieku 18 lat, w roku 1875⁶³. Kowalski zapisał w testamencie nieruchomości przy ul. Wesołej Kieleckiemu Towarzystwu Dobroczynności, którego był aktywnym członkiem, z zastrzeżeniem, że będzie ją mogła użytkować do śmierci druga jego żona – Felicja. W 1931 r. nabyło ją Towarzystwo Kredytowe Miasta Kielce⁶⁴.

W dekadzie stagnacji budowlanej przy ul. Wesołej powstało tylko kilka nowych domów. Stanisław Taylor, zamożny adwokat i właściciel majątku ziemskiego Odrowąż, wystawił ok. 1886 r. okazały dom parterowy, jednorodzinny – rodzaj miejskiego dworku, cofnięty z linii pierzei ulicznej. Miał tu swoją kancelarię (od 1900 r. był dyrektorem Towarzystwa Kredytowego Miejskiego). Tuż przed II wojną światową posesję nabył adwokat Lucjan Gierowski. Budynek przy ul. Wesołej 41, z zachowanym układem pomieszczeń i pozostałościami wystroju sztukatorskiego, do dziś dnia pozostaje w rękach spadkobierców tej rodziny⁶⁵.

63 „Gazeta Kielecka” 1875, nr 79.

64 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 926, ks. hip. 331. W kilku opracowaniach jest powtarzana błędna informacja, że Kowalski sprzedał kamienicę Towarzystwu Dobroczynności.

65 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 658, ks. hip. 371; o rodzinach Taylorów, Gierowskich, por. : J. Jerzmanowski, *W starych Kielcach*, s. 258; R. Wrońska-Gorzkowska, E. Gorzkowski, *Album kielecki. Starówka*, Kielce 1994, s. 132–150.

Kilka lat później pierzeja wzbogaciła się o małą piętrową kamieniczkę Jana Życiego, zbudowaną według projektu Alfonsa Welke (ul. Wesoła 39)⁶⁶. Na samym narożniku, u zbiegu z ul. Seminarijską, nauczyciel Karol Krajczewski wystawił niewielki dom, który całkowicie przekształciły późniejsze przebudowy na siedzibę Stowarzyszenia Służących św. Zyty (obecnie Zakład Opiekuńczo-Leczniczy przy Wesołej 45)⁶⁷. Niewielką murowaną oficynę wybudował inny nauczyciel – profesor kieleckiego gimnazjum Gracjan Czarnecki – na tyłach frontowego domu na dawnej posesji Łęckiej (ob. Wesoła 27)⁶⁸. Uległa ona zawaleniu w trakcie remontu w 1998 r. Od wystawienia oficyny, zaprojektowanej przez architekta Kowalskiego, zaczął zabudowę swej posesji piekarz Antoni Suliga (ob. Wesoła 25)⁶⁹.

W roku 1886 urządzono ul. Nową, czyli obecną ul. Czerwonego Krzyża, która połączyła pl. Panny Marii z ul. Wesołą, realizując tym samym w sposób nieco zmodyfikowany odcinek ul. św. Józefa, zaprojektowanej na planie regulacyjnym Potockiego⁷⁰.

Zabudowa pozostałych ulic

Na obrzeżu nowej dzielnicy u zbiegu ulic Wozniesieńskiej i Szerokiej – „kosztem kasy miejskiej ... z funduszu kwaterunkowego” – zostały zbudowane murowane, piętrowe koszary wojskowe (il. 10). Budowano je etapami; w latach 1871–75 wzniesiono część północną zabudowy, przed 1886 r. – południową. Powstały dwa obiekty, każdy o dwóch skrzydłach obramiających wewnętrzny dziedziniec, które na przełomie stulecia zgodnie z projektem F.K. Kowalskiego połączono w jedną całość, likwidując wjazd od obecnej ul. Głowackiego. Zakwaterowano w nich jeden z batalionów 28. Połockiego Pułku Piechoty⁷¹. Budynek miał dwie elewacje frontowe o monotonna podziałach ramowych uzyskanych przez lizeny i gzymсы (artykulację taką powtarzały inne kieleckie budynki koszarowe)) i klasycyzującą oprawę wejścia głównego. W okresie międzywojennym użytkował go 4. Pułk Piechoty Legionów. Koszary rozebrano w 2009 r., aby pozyskać plac pod budowę filharmonii (przy ul. Głowackiego).

66 Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 173; Archiwum Kurii Diecezjalnej w Kielcach, Akta Konsystorskie Kolegiaty Kieleckiej, sygn. PKK-54, Projekt budowy kamienicy, A. Welke, 1888 r.; Studium. Katalog planów, t. 8 b, cz. 3, s. 418.

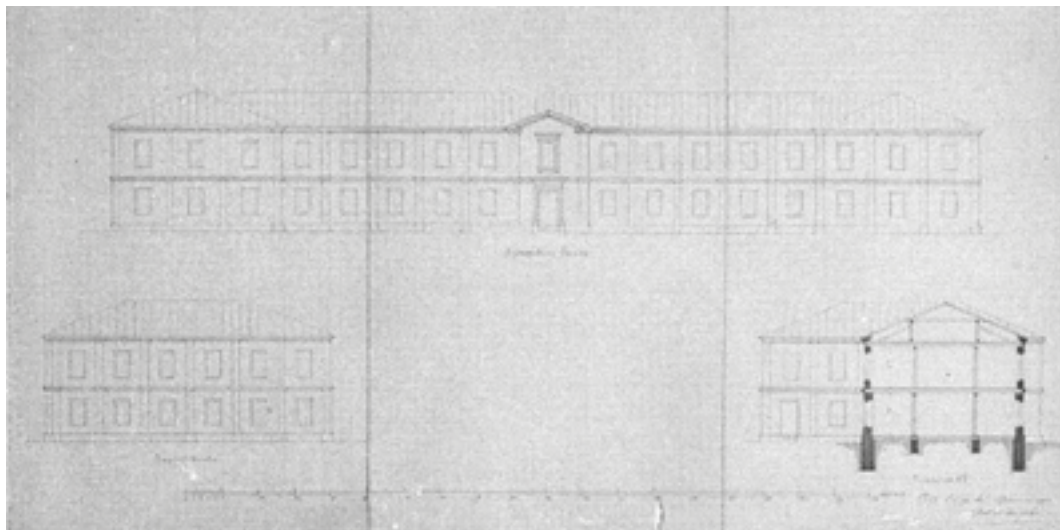
67 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 877, ks. hip. 316; tamże, RGK, sygn. 16 039.

68 Tamże, Hip. m. Kielc, sygn. 610, ks. hip. 105.

69 AP Kielce, Hip. m. Kielc, sygn. 567, 568, ks. hip. 76; Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 520.

70 „Gazeta Kielecka” 1876, nr 30; 1903, „Wzrost m. Kielc”, tamże, nr 42, s. 1.

71 „Gazeta Kielecka” 1870, nr 2; 1871, nr 57; 1875, nr 52; 1885, nr 94; J. Legieć, *Wojsko rosyjskie w Kielcach w latach 1865–1914*, w: *Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, Kielce 2006, s. 45–60. Projekt odbudowy zespołu koszar, F.K. Kowalskiego znajduje się w archiwum ŚWKZ w Kielcach, por. Studium. Katalog planów, t. 8 b, cz. 3, s. 427.



10. Koszary przy ul. Głowackiego, projekt F.K. Kowalskiego; archiwum ŚWKZ Kielce

W Kielcach, według danych z „Gazety Kieleckiej”, w 1876 r. stacjonował zarząd drugiej brygady 7. Dywizji Piechoty, sztab i trzy bataliony ze sztabami 28. Połockiego Pułku Piechoty, sztab i 21. konna bateria artylerii, zarząd brygady 14. Dywizji Kawalerijskiej i miejscowa komenda kielecka⁷²

Za budowę koszar dla wojska brały się także osoby prywatne, chcąc zapewnić sobie stały i pewny dochód z ich wynajmu. Między innymi wspomniany już Karol Reichelt, naczelnik kieleckiej straży ogniowej, właściciel mydlarni, nabył w 1874 r. rozległą działkę przy ul. Seminaryjskiej, między Hipoteczną i Bazarową, na której wzniesiono drewniane koszary: piętrowy budynek na podmurówce, z aneksami mieszczącymi piekarnię, kuźnię i warsztaty. Rozbudowywano go etapami. W 1886 r. stały już dwa budynki narożne, flankujące wjazd na dziedziniec od ul. Seminaryjskiej. W 1914 r. nieruchomość nabył rząd. W okresie międzywojennym na jej części zbudowano Izbę Skarbową, a na pozostałej po II wojnie światowej socrealistyczny budynek sądu (ob. budynki przy Seminaryjskiej 12 i 12a)⁷³.

Podobną przedsiębiorczością jak Reichelt wykazał się żydowski przedsiębiorca Moszek Piotrowski. Skorzystał z pożyczki rządowej i przy drodze na Busko – na peryferiach Nowego Miasta – na terenie dawnego folwarku wikariuszy, wystawił w 1877 r. murowany piętrowy, długi budynek, który wynajmował na koszary pułku strzeleckiego (ul. Jana Pawła II 19, naprzeciwko Wojewódzkiego Domu Kultury). W budynku miało

72 „Gazeta Kielecka” 1876, nr 95; 1885, nr 94.

73 Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 302; „Gazeta Kielecka” 1875, nr 74; 1911, nr 19. Reichelt był też współwłaścicielem fabryki zapalek na Głęboczce, która się spaliła w 1883 r. Koszary paliły się w 1911 r. Spłonął wówczas hydropułt, własność straży ogniowej.



11. Koszary przy ul. Prostej i prochownia na pocztówce, koniec XIX w.

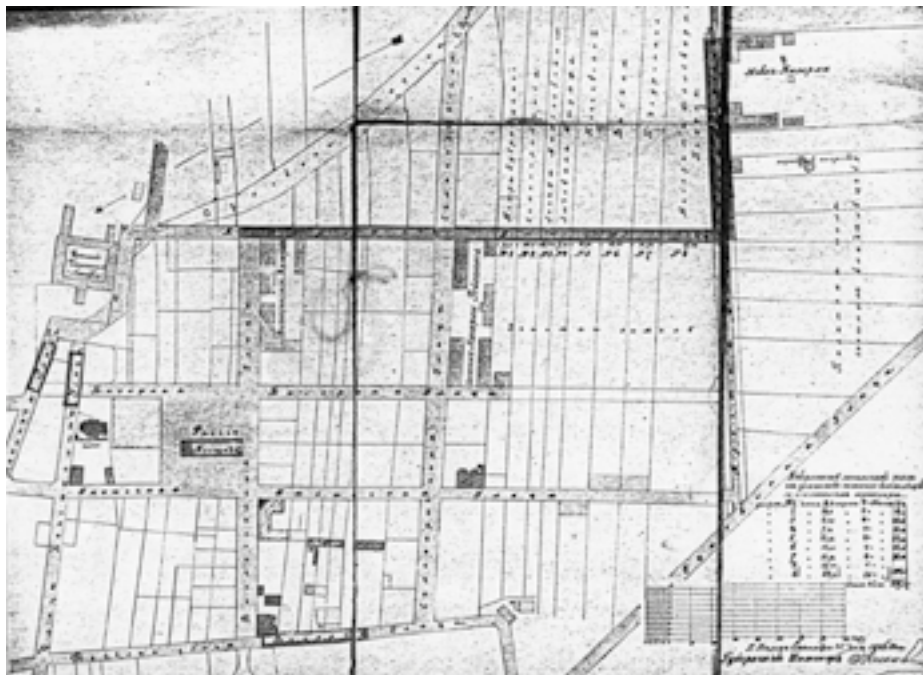
być skoszarowanych 500 żołnierzy. Około 1911 r. przerobił go na kamienicę mieszkalną i sklepy. W latach trzydziestych XX w. mieścił się w niej Sąd Grodzki⁷⁴.

W roku 1883 władze gubernialne rozpoczęły budowę kolejnych koszar na południowy wschód od miasta, w których obecnie mieści się szpital położniczy przy ul. Prostej (il. 11). Sprawozdawca „Gazety Kieleckiej” tak opisał to wydarzenie: „Wczoraj na wzniosłem wzgórzu pod Kielcami obok murowanego budynku zwanego Prochownią dopełniono założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod mający się wznieść budynek na pomieszczenie kwaterującego w Kielcach garnizonu wojsk liniowych. Pierwotny plan budowniczego gubernialnego Kowalskiego obejmował koszary na pomieszczenie całego pułku (...), wyasygnowana jednak suma anszługowa ograniczyła budowlę do mniejszych rozmiarów na pomieszczenie jednego tylko batalionu”⁷⁵. Po zakończeniu budowy, dwa lata później chwalono przyzwoite warunki mieszkaniowe w koszarach: „Nowe to pomieszczenie składa się z dwóch murowanych piętrowych domów, blachą krytych, na wzgórzu, w miejscu zdrowem położonych. Sale obszerne, widne, z wentylacją i innemi dobrze obmyślonemi potrzebami, stanowią bardzo wygodne mieszkanie żołnierskie, zaopatrzone nawet w pościel (...). Oddzielnie wystawiono dom dla oficera o 3-ch pokojach, kuchni i innych dogodnościach gospodarskich”. Koszt budowy wyniósł 45 tys. rubli. W koszarach przy drodze do Zagórza, zwanej od lat dziewięćdziesiątych XIX w. ul. Proszą, znalazło zakwaterowanie 250 żołnierzy⁷⁶.

74 AP Kielce, TKM, sygn. 55; tamże, AmK, sygn. 4731; tamże. Hip. m. Kielc, sygn. 628, ks. hip. 294 (plan nieruchomości Moszka Piotrowskiego z 1911 r.); tamże, RGK, sygn. 5025; AP Radom, ZDP, sygn. 377 a, plan „Grunty folwarku wikaryjskiego” z 1872 r.; „Gazeta Kielecka” 1876, nr 57, s. 1.

75 „Gazeta Kielecka” 1883, nr 66; 1885, nr 94.

76 Tamże 1882, nr 72, s. 4 (o licytacji na budowę koszar); 1885, nr 94.



12. Plan nowej dzielnicy z zaznaczeniem zabudowy i układu działek, J. Żychowicz 1886 r.

Dokładną lokalizację zespołów koszarowych, licznych w obrębie i na obrzeżach nowej dzielnicy, pokazują stare plany, m.in. Juliana Żychowicza z 1888 r., na którym przy „Nowych Koszarach” po stronie południowej ul. Prostej zaznaczona jest także stara prochownia (il. 11).

Nowa dzielnica Kielc, poza ul. Wesolą i pierzejami pl. Bazarowego, zabudowywała się powoli.

Jedyną okazałą kamienicę w pobliżu pl. Bazarowego wystawił w latach dziewięćdziesiątych XIX w. Lejbus Liberman (ul. Hipoteczna 1). Autorem zachowanego projektu z 1892 r. był F.K. Kowalski. Eklektyczna fasada dwupiętrowej kamienicy ma na skrajach i środkowej osi płytkie ryzality, parter podkreślony boniowaniem. Drzwi balkonowe nad bramą wjazdową zostały ujęte w obramienie z pilastrów i półkolumn, wspierających belkowanie; okna zdobią trójkątne lub segmentowe naczółki.

W 1899 r. kamienicę kupił żydowski handlowiec Aron Edelsztajn, później krótko należała do architekta Józefa Gidlewskiego, następnie od 1913 r. do Rotmanów⁷⁷.

Ulice Hipoteczna i Bazarowa (obecne Słowackiego i Śniadeckich) kończyły się w tym czasie tuż za ul. Seminaryjską. Na ówczesnym krańcu ul. Hipotecznej została zbudowana w 1882 r. piętrowa kamienica budowniczego Aleksandra Węgierkiewicza

⁷⁷ Sąd Rejonowy w Kielcach, ks. hip. 410 (w zbiorach dokumentów są plany kamienicy, rys. F.K. Kowalski, 1892 r.).

i jego żony (ul. Słowackiego 7)⁷⁸. Jej fasada ma skrajne osie podkreślone boniowaniem, attykowymi zwieńczeniami, parter zdobią płyciny podokienne.

Na tempo zabudowy nowej dzielnicy miały wpływ wydarzenia w pozostałych częściach miasta.

Po kolejnym pożarze w 1873 r. przy starym rynku, znaczny wysiłek budowlany został skierowany na odbudowę przyrynkowych kamienic. Stara część miasta, gęsto zaludniona, była atrakcyjniejsza dla kupców niż nowa dzielnica. „W rynku i przyległych mu ulicach – pisano wówczas – we wszystkich domach na dole są sklepy, pierwszych pięter mało, a o dwóch piętrach mamy dotąd tylko trzy domy.

A jednak wszystko się tu kupi, szczególnie starozakonni dla handlu. W tym okręgu ani znaleźć mieszkania ani się go dosyć opłacić nie mogą, inni mieszkańcy jako to urzędnicy, różne panie i wdowy utrzymujące uczniów na stancji i inni ludzie mieszkający zwykle w mieście za interesami.”⁷⁹

W połowie lat siedemdziesiątych zaczęto budowę kolei iwanogrodzko-dąbrowskiej. Prawie dziesięć lat później ruszył z dworca kolejowego pierwszy pociąg. Usytuowanie kolei po stronie zachodniej miasta wpłynęło na wzrost zainteresowania parcelami w sąsiedztwie dworca, a nawet za torami (zaczęto zabudowywać obiektami przemysłowymi ul. Młynarską – obecna ul. Mielczarskiego). Dzielnica przy pl. Bazarowym – biorąc pod uwagę lokalizację dworca kolejowego, przy którym skupiała się miejska przedsiębiorczość – znalazła się na peryferiach. Miasto nie miało funduszy na przedłużenie ul. Konstantego i wytyczenie ulic na Załężniu, ale niecierpliwie oczekiwano „urządzenia nowych ulic do kolei”⁸⁰.

W początku lat osiemdziesiątych XIX w. ceny mieszkań w Kielcach „[...] zrównały się niemal z warszawskimi, za trzy obszerniejsze pokoje z kuchnią, płacą rs 200 rocznego czynszu, mieszkanie z 6 pokoi złożone od 400 do 500 rs. Właściciele nieruchomości narzekają na przeładowanie ciężarami miejskimi. Kwaterunki, dodatki na stróży, na melioracje miejskie, ogromne koszty kuracyjne dla biednych, dodatki na utrzymanie domu przytułku, szkoły, straży ogniową, kanony, oprócz podatków na utrzymanie władz centralnych i prowincjonalnych wzrastają z każdym rokiem, zwiększając budżet podatków, gdy warunki życia coraz kosztowniejsze, a procent z domu wynosi brutto 7/8 do 9 najwyżej”⁸¹.

W budownictwie widoczny był wyraźny zastój. W 1886 r. sprawozdawca „Gazety Kieleckiej” pisał: „Tegoroczny ruch budowlany w Kielcach bardzo osłabł w porów-

78 AP Kielce, Hip. m. Kielce, sygn. 354, ks. hip. 322. O posesji Węgiekiewiczów pisał J. Jerzmanowski, *W starych Kielcach*, s. 39. W latach dwudziestych XX w. w kamienicy była czynna freblówka Izby Węgiekiewicz.

79 „Gazeta Kielecka” 1873, nr 45.

80 Tamże 1883, nr 7.

81 Tamże 1881, nr 89.

naniu z poprzednimi latami. Miasto powolnie się wznosi i powolnie zdobywa na melioracje. Do dziś dnia spodziewanego ożywienia skutkiem przeprowadzenia drogi żelaznej, nie widać jeszcze. Brak nam przede wszystkim kapitalistów i mniejszych przemysłowców i w tym właśnie spoczywa zagadka zastoju miejskiego”⁸².

Mimo wysokich czynszów z tytułu wynajmu mieszkania, podniesienia rządowych opłat z tytułu kwaterunku wojskowego, tylko nieliczni decydowali się na budowę kamienic, głównie z powodu braku kapitału. Jedyną instytucją kredytową działającą początkowo w gubernialnych Kielcach przy magistracie była Kielecka Kasa Oszczędności, dysponująca małym kapitałem⁸³. W latach siedemdziesiątych urzędnicy kieleccy założyli dwie nowe kasy – skarbowców i urzędników rządu gubernialnego. Inwestorzy mogli także występować o pożyczki z ograniczonych funduszy miejskich guberni złożonych w banku. W 1885 r. powstała Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Kieleckich, kredytująca swoich udziałowców⁸⁴. Zlikwidowano natomiast oddział Banku Polskiego (od 1886 r. Banku Państwa), a jego siedzibę przekształcono na internat dla uczniów Gimnazjum Rządowego (obecnie dom przy ul. Sienkiewicza 23)⁸⁵. W życiu gospodarczym Kielc coraz większą rolę zaczęli odgrywać Żydzi, o których „Gazeta Kielecka” pisała wówczas jeszcze w dość życzliwym tonie: „Z biednych szlafrokowych osobników, urosli na potentatów finansowych, i przy wrodzonej oszczędności i pracowitości obejmują stopniowo cały ster interesów przemysłowych”⁸⁶. Dopiero w 1895 r. „po kilku latach stagnacji ruch budowlany nieco ożywił się w Kielcach”⁸⁷.

82 Tamże 1886, nr 45.

83 J. Pazdur, *Dzieje Kielc...*, s. 46.

84 „Gazeta Kielecka” 1885, nr 73 (ustawa Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Kieleckich); 1895, nr 1.

85 Tamże 1893, nr 3, 68, 71. W okresie międzywojennym w tym budynku mieściła się Dyrekcja Robót Publicznych.

86 Tamże 1891, nr 52.

87 Tamże 1895, nr 58.

Anna Adamczyk (Voivodship Office for Monument Protection in Kielce)
The Origins and Development of the „New Town” - a quarter of the Guberniya Kielce (part I covering the period until 1895)

The present article discusses the origins of the Kielce “New Town”, a quarter situated in the vicinity of the Freedom Square (*in Polish: Plac Wolności*). After putting down the January Uprising, Russian policy aimed at unifying the Polish Kingdom with Russian Empire. In 1867, Kielce became the seat of the guberniya. Numerous offices as well as a garrison moved to Kielce together with the guberniya authorities. The Guberniya Government and the city authorities had to initiate activities in order to satisfy accommodation needs and set new directions for the spatial development of the city.

The Guberniya authorities started their rule in Kielce with constructing a Catholic Orthodox church at the Palace Hill in Wesola Street. In 1868, in its vicinity, an apartment for a pope and church service was built. It was designed by the guberniya chief constructor, architect Franciszek Kowalski. The fact that it was a corner house, with two front facades, testifies to the existence of a general development plan for a new quarter which was to be situated at the former Great Field.

This land, east of Wesola Street, was chosen by the Guberniya authorities due to its dry and upland location on a rocky substratum, close to the Palace Hill – the seat of the Guberniya authorities. The regular arrangement of fields made it easy to convert them into building plots.

A committee for the construction of a new quarter was established. In spring 1868, some land in the area of the former Great Field which belonged to the government was given to the City’s Treasury in order to enable exchanging it with private owners of the fields. In 1868, following some negotiations, a “Declaration” was signed by them. The contents of the document confirm that at that time the layout of the main streets and the main square had already been drafted, although the first official plan of the new quarter dates back to 1870. The field owners committed themselves to giving some parts of their fields for free for the construction of streets. Those whose fields were to become the main square were to obtain compensation in the form of other plots situated in the new quarter.

The plan of the new quarter, approved by the authorities in 1870, was prepared by architect Franciszek J. Kowalski. Traditional solutions were adopted, with a rectangular square with streets coming out of each of its corners. The market function of the square was to guarantee the quarter’s integrity. It was also why the new quarter was called the New Town by the Kielce newspapers. The central square was initially called the New Square, later the Market Square. At first, it was also to be much smaller (half of what it is today).

One of the first city undertakings in the “New Town” was the construction of market halls by Chaskiel Landau. Soon, a tenement-house was built next to the halls and completed the entire north frontage of the square. Several other houses were quickly built

by Jewish investors: Lejzor Piwko, Zelik Kestenberg and Szymon Rajzman in the square's west frontage. On the east side, there was only one corner house of the Moszkowsky family. In the years 1885-1895, which were a period of a relative stagnation, only a well was constructed in the middle of the square but no new houses were completed.

In 1874, the southern part of Wesola Street started to be developed. One of the grandest houses was built there by Karolina Reichelt. In 1882, on a corner plot opposite the pope's apartment, a tenement house later rented for the seat of the Kielce Treasury Chamber and the Guberniya Bank was built by Lejzor Piwko. Architect F. Kowalski, had his own house built in the vicinity. After 1885, only a few smaller houses were constructed in this street by Stanisław Taylor, Jan Życki and Karol Krajczewski. In 1886, a new street, presently called Czerwonego Krzyża Street, was marked out, joining St. Mary Square with Wesola Street. In the area of the new quarter, several buildings were constructed for the purposes of army barracks. Present Słowackiego and Śniadeckich Streets ended just after Seminaryjska Street.

Despite the fact that there was scarcity of apartments in Kielce, and the rents were high, not many people decided to have their own houses built mostly because of the lack of funds. In 1884, the railway line was constructed in the western side of the city which meant that the New Town suddenly became the peripheries of the Kielce's centre.

In 1888, a new development plan was drawn up by Karol Czaplicki in which Słowackiego, Śniadeckich and Żeromskiego Streets were extended reaching Wojska Polskiego Street.